

4/2015

ISSN 2353-270X

CENA 13 ZŁ

W TYM VAT 5%

ROŚLINY OZDOBNE

UPRAWA KROKOSMI
NA KWIAT CIĘTY

KWIECIEŃ
W MIASTACH

ROŚLINY
SPECJALNEJ TROSKI

BYLINA MIESIĄCA:
MIODUNKA



04 KALEJDOSKOP

06 TARGI
Barwna jesień (cz. II)11 TARGI
Udany początek sezonu (cz. II)

Uprawa krokosmii na kwiat cięty

Kwiaty cięte tej byliny są dość rzadko spotykane w obrocie hurtowym w Polsce, choć cieszą się sporym zainteresowaniem florystów.

19

25 PRODUKCJA
Hipeastrum Chmiela
– ciekawa roślina ozdobna28 PRODUKCJA
Najbardziej obiecujące produkty kwiaciarskie30 PRODUKCJA
Kwiecień w miastach38 PRODUKCJA
Byliny – dobry dodatek do „rabatówki” (cz. II)42 PRODUKCJA
Nagrodzone nowości45 BYLINA MIESIĄCA
Miodunka46 OCHRONA ROŚLIN
Rośliny specjalnej troski48 NOTOWANIA KWIACIARSKIE
Z tulipanem w rękę

Drodzy Czytelnicy

W rodzinie posiadającej trójkę dzieci w najtrudniejszej sytuacji znajduje się podobno „średniak”, bo najczęściej faworytami rodziców są najstarsze i najmłodsze pociechy. „Środkowe” musi się bardziej wysilić, aby zbudować swoją pozycję. Podobnej analogii można się doszukać w branży kwiaciarskiej, a najbardziej widoczne jest to w wypadku gospodarstw specjalizujących się w produkcji roślin balkonowo-rabatowych. Firmy wielkopowierzchniowe nie mają problemu ze zbytem, bo gros z nich kieruje towar do sieci hipermarketów. Mogą to robić, ponieważ produkują duże partie roślin ozdobnych i mają co zaoferować „gigantom”. Niewielkie gospodarstwa dobrane radzą sobie natomiast na rynku detalicznym. Trzeba przyznać, że taka forma handlu jest dość uciążliwa dla producenta, ale niedogodności rekompensują zwykle wyższe ceny uzyskiwane za świetnej jakości towar. Wydaje mi się, że najsłabiej na rynku odnajdują się średniej wielkości firmy – mają zbyt dużo towaru, aby go sprzedać tylko na rynku detalicznym, a zbyt mało, aby stać się dostawcą roślin do sieci. Kryzys dotknął takie gospodarstwa np. we Włoszech, w kraju, w którym rynek rodzimy był dla tych producentów najważniejszy. Nieźle radzą sobie tam za to duże przedsiębiorstwa, które zarabiają na eksporcie, oraz małe, które dla nich produkują. Być może problem ten w Polsce byłby łatwiejszy do rozwiązania dzięki bliższej współpracy „średniaków” i wspólnemu oferowaniu większych partii towaru. Ale do tego potrzebne są chęci.

Ilona Sprzączka
redaktor naczelny



Ilona Sprzączka

Kwiecień w miastach

Anna i Dariusz Kwietniowie prowadzą firmę Diant-Pol Polska Ogrodnictwo Produkcyjne od 2006 r. W ciągu dziewięciu lat gospodarstwo to nie tylko dynamicznie się rozwinęło, lecz także nieco zmieniło kierunek działalności. Wprawdzie asortyment od początku obejmował gatunki balkonowo-rabatowe, obecnie rośliny te produkuje się jednak głównie pod kątem nasadzeń miejskich.

Nie ma, jak na swoim

Anna Kwiecień miała okazję zapoznać się z produkcją kwiaciarską w domu rodzinnym, bowiem działalnością tą zajmowali się (i nadal to robią, choć na niewielką skalę) jej rodzice. Trudniejszy start miał pan Dariusz, z wykształcenia logistyk, który ogrodnictwa uczył się od podstaw. Pierwsze samodzielne kroki w tej branży oboje stawiali jeszcze u boku rodziców pani Anny, ale szybko zaczęli się rozglądać za miejscem pod własną działalność. W 2005 r. udało im się kupić 1,4-hektarową działkę w miejscowości Prandocin-Wysiołek (oddalonej 25 km od Krakowa). W 2006 r. własnym sumptem postawili na niej dwa pierwsze tunele foliowe (o łącznej powierzchni 416 m²), w których rozpoczęli jesienną produkcję bratków wielkokwiatowych (*Viola x wittrockiana*). Okazało się, że teren po



Dariusz Kwiecień, współwłaściciel firmy Diant-Pol

opadach deszczu jest podmokły, co stanowiło spore utrudnienie, nie zniechęciło jednak młodych producentów. W 2007 r. do 672 m² zwiększyli oni powierzchnię

tuneli foliowych, w których rocznie produkowali 120 tys. roślin. Z takim zapleczem funkcjonowali kolejne dwa lata – co prawda w 2007 r. złożyli wniosek do ARiMR o dofinansowanie z unijnych dotacji PROW, lecz przeciągające się procedury (ostatecznie sprawa obita się o sąd) znacząco opóźniły planowaną modernizację gospodarstwa. W 2009 r. zainwestowano w blok foliowy (stawiała go firma F.H.U. Farmer CO.), początkowo powstała jedna nawa, ale z myślą o dobudowywaniu kolejnych. Ze względu na podmokły teren przed jego budową podniesiono poziom gruntu. Dzięki nowemu obiektowi zwiększono produkcję i poszerzono asortyment: gospodarstwo opuszczało 180 tys. roślin rocznie, głównie bratki wielkokwiatowe, niezapominajka leśna (*Myosotis sylvatica*), stokrotka pospolita (*Bellis perennis*), begonia stale kwitnąca



Ogrodnicy dysponują nowoczesnym blokiem foliowym...



...oraz niskimi tunelami krytymi pojedynczą folią

(*Begonia cucullata* var. *cucullata*, syn. *B. semperflorens*), aksamitki (*Tagetes* sp.), starzec popielny (*Jacobaea maritima*, syn. *Senecio cineraria*) i cynia wytworkna (*Zinnia elegans*). Głównymi odbiorcami towaru byli klienci z południa Polski, a wśród nich już kilku stałych. W 2010 r. w firmie A. D. Kwietniów przeprowadzono większe inwestycje – postawiono dwie kolejne nawy tunelu, które wyposażono w ramiona nawadniające, zbudowano drogę i parking, wywiercono studnię głębinową. Produkcja zwiększyła się wówczas do 250 tys. roślin rocznie, pojawili się pierwsi klienci ze Słowacji. Asortyment rozszerzono m.in. o pelargonię rabatową (*Pelargonium x hortorum*, syn. *P. zonale*), którą oferowano już od kwietnia (ich produkcja rozpoczęła się w 3. tygodniu roku). *Postanowiliśmy nie zwiększać liczby produkowanych gatunków, tylko skupić się bardziej na lepszej ofercie ilościowej każdego z nich* – informuje Dariusz Kwiecień. Było to związane z decyzją o ukierunkowaniu profilu firmy na dostarczanie roślin do miast. Początkowo kwiaty z firmy



Oferta obejmuje 120 taksonów roślin balkonowo-rabatowych

FOT. D. KWIECIEŃ

Diant-Pol zdobyły miasteczka na południu Polski – Nowy Sącz, Zakopane, Muszynę. W 2011 r. przybywają kolejne dwie nawy tunelu, roczna produkcja wzrasta do 350 tys. roślin, a dostawy towaru z tej firmy realizowane są na terenie całego kraju. Już rok później przeprowadzono kolejne inwestycje – kupiono samochody dostawcze, cztery nagrzewnice na olej opałowy firmy Munters (o mocy 267 KW) i doniczkarke Mayer TM 1610.

Bloki foliowe z podwójną warstwą folii niewątpliwie są nowoczesnymi osłonami, ale nie sprawdzają się w każdym typie produkcji. Trzeba przyznać, że są energooszczędne – w porównaniu do osłon krytych tylko jedną warstwą folii oszczędności w ich ogrzewaniu wynoszą ok. 30% – twierdzi D. Kwiecień. Zdaniem ogrodnika w wypadku uprawy „na zimno”, zwłaszcza gatunków szybko rosnących (np. begonii stale kwitnącej, starca ▷

REKLAMA

Closer to you™

FloriPro Services®

**Najlepsze
od lat**

- Delta® F1
- Colossus® F1
- Endurio® F1



W asortymencie nie brakuje stokrotek pospolitych (tu odmiana 'Planet Rose')

FOT. I. SPRZĄCZKA



Największy udział w ofercie bratków wielkokwiatowych mają odmiany z grupy Delta® (tu: 'Marina')

FOT. I. SPRZĄCZKA



W wypadku fiołków rogatych stawia się na różnorodność odmian (tu: 'Deltini™ Cuty')

FOT. I. SPRZĄCZKA



◁ popielnego) i „jesiennych” bratków, podwójna warstwa folii (zastosowano produkt firmy Deltatex o grubości 150 mikronów) powoduje, że do roślin dociera mniej światła i nadmiernie się wówczas wyciągają. *Mimo że myjemy folię 2–3 razy w ciągu sezonu, to i tak zostają na niej ślady po zabiegach ochrony roślin czy wodzie, które także w pewnym zakresie ograniczają dostęp światła* – informuje producent i dodaje, że w uprawie w tunelach foliowych z podwójną folią można za to z powodzeniem produkować petunie z grupy Surfinia, dalie, werbeny i pelargonie. Ponieważ ogrodnicy nie byli zadowoleni z jakości bratków uprawianych w blokach, w 2012 r. własnym sumptem postawili sześć tuneli krytych pojedynczą folią, które w 90% wykorzystują do produkcji jesiennej *Viola x wittrockiana*. W tym samym roku gospodarstwo opuściło milion roślin, a w 2013 r. – już o 300 tys. więcej.

Fiołek rogaty 'Deltini™ Rose Pink'

FOT. I. SPRZĄCZKA

Dopracowany asortyment

Za dobór odmian w największym stopniu odpowiedzialna jest pani Anna. Oferta obejmuje 120 taksonów, przy czym wybiera się przeważnie te, odporne na niekorzystne warunki miejskie. Wiosenny asortyment stanowią bratki wielokwiatowe (w tym roku wyprodukowano ich 300 tys. szt.), fiołki rogate (*Viola cornuta*), niezapominajki leśne, stokrotki pospolite i pierwiosnki bezłodygowe (*Primula vulgaris*, syn. *P. acaulis*). Ich uprawę rozpoczyna się w 40. tygodniu roku, metodą



Wiosennym trzonem produkcji są bratki wielokwiatowe

FOT. D. KWIECIEŃ



FOT. D. KWIECIEŃ

Ważną rośliną wykorzystywaną na terenach zieleni miejskiej jest starzec popielny (tu odmiana 'Silverdust')

„na zimno”. Z bratków wielokwiatowych największy udział w asortymencie mają odmiany z grupy Delta®, dodatek stanowią kreacje z grupy Colossus® – w wypadku tego gatunku stawia się na różnorodność barw. Uprawia się też niewielką liczbę bratków z grupy Cool Wave®, które tworzą długie pędy i – zdaniem ogrodnika



FOT. SPRZĄCZKA

Wśród pierwiosnek uprawia się odmiany z grup Tiara i Trento



Tiara Red'

– są bardzo wartościowe i świetnie prezentują się w pojemnikach wiszących, ale barierą w zwiększeniu ich produkcji jest dość wysoka cena sadzonek. „Mini-bratków” produkuje się ok. 20 tys. szt., w doborze jest sześć odmian w wyrazistych kolorach z grup Deltini™ i Endurio® (jak stwierdza pan Dariusz, na giełdzie ▷

REKLAMA

Wolski
rok założenia 1896

**sadzonki
wrzosów
i wrzosców**

oraz materiał dorosły

w ofercie odmiany licencyjne wiodących hodowców

Zapewniamy najwyższej klasy materiał szkółkarski stale kontrolowany przez naukowców.
ul. Srebrna Dąbrowa 18, 95-050 Konstantynów Ł.
tel./fax 42 211 14 10, tel. kom. 502 38 70 34
<http://www.wolski.com.pl>

**Międzynarodowe
Targi Tulipanów**

Patronat
HISTERYJNY ROKULSTWA TULIPANÓW

Zapraszamy!

1-3 maja 2015

KRÓLIK



Uzupełnienie oferty stanowią byliny, m.in. żagwin 'Glacier Blue'

FOT. I. SPRZĄCZKA



Boczna kurtyna jest zamontowana z jednej strony bloku foliowego

FOT. I. SPRZĄCZKA



Doniczarka znacznie usprawniła pracę w gospodarstwie

FOT. I. SPRZĄCZKA

◁ nie są one chodliwym towarem, ale sprzedaje się ich coraz więcej do miast). W wypadku pierwiosnków beztodygowych uprawia się odmiany z grup Tiara i Trento, uzupełnienie stanowią przedstawicielki grupy Dobra. Testuje się także nowe odmiany pierwiosnków z grupy PrimeTime z firmy Florensis.

Kolejne partie sadzonek w multiplatach przywożone są do gospodarstwa od 3. do 6. tygodnia roku, są to m.in. pelargonie rabatowe i bluszczolistne (*P. x hederæfolium*, syn. *P. peltatum*), gazania lśniące (*Gazania rigens*), lobelia przylądkowa (*Lobelia erinus*) oraz sutera (*Bacopa* sp.). Spośród pelargonii

rabatowej najbardziej cenione są zwarte odmiany, np. 'Tango® Dark Red', 'Vulcan', 'Classic White' 'Classic Dolce Vita', natomiast trzon oferty pelargonii bluszczolistnej stanowi odmiana 'Ville de Paris Red' (chętnie wykorzystywana do nasadzeń miejskich), dodatek stanowi biało-czerwona 'Mexicana' i kreacje z grupy Temprano (czerwona, różowa i fioletowa).

W 9.-10. tygodniu rozpoczyna się produkcja większości roślin balkonowo-rabatowych, są to m.in. żeniszek meksykański (*Ageratum houstonianum*), uczep (*Bidens* sp.), kalibrachoa (*Calibrachoa* sp.), niecierpek nowogwinejski (*Impatiens hawkeri*) i Walleriana (*I. walleriana*), werbena ogrodowa (*Verbena x hybrida*), osteospermum Ecklona (*Osteospermum ecklonis*), szalwia błyszcząca (*Salvia splendens*), lobularia nadmorska, tzw. smagliczka (*Lobularia maritima*), aksamitki, begonia stale kwitnąca, cynia wytworna. D. Kwiecień zwraca uwagę szczególnie na niecierpka Waleriana, który jest cenną rośliną do nasadzeń miejskich. To wdzięczna roślina, która dobrze sobie radzi nawet przy niewłaściwej pielęgnacji, a do tego można z niej stworzyć atrakcyjne dywany kwiatowe – ocenia ogrodnik.

W grupie roślin rzadziej oferowanych w dużej ilości przez inne gospodarstwa są: zielistka (*Chlorophytum* sp.), irezyna Herbsta (*Iresine herbstii*), kalocefalus Browna (*Calocephalus brownii*), firletka (*Lychnis* sp.), bluszczyk kurdybanek (*Glechoma hederacea*), heliotrop peruwiański (*Heliotropium arborescens*), santolina cyprysikowata (*Santolina chamaecyparissus*). Uzupełnienie stanowią byliny, m.in. żagwin (*Aubrieta* sp.), rozchodniki (*Sedum* sp.), gaura Lindheimera (*Gaura lindheimeri*) oraz lewizja liścieniowa (*Lewisia cotyledon*).

Jesienią tunele wypełniają bratki ogrodowe, wrzosa pospolita (*Calluna vulgaris*) z grupy GardenGirls®, kalocefalusy oraz chryzantemy wielokwiatowe i drobno-kwiatowe (tych ostatnich jest w sumie 5 tys. szt., z przeznaczeniem na sprzedaż przed dniem Wszystkich Świętych).

Warunki produkcji

Powierzchnia upraw w firmie Diant-Pol Polska wynosi obecnie prawie 4000 m²

FlowerTrials®

Don't miss it!

9 – 12 czerwca 2015 r.



Międzynarodowe dni otwarte w przedsiębiorstwach uprawy Roślin Rabatowych i Doniczkowych

Podczas FlowerTrials® aż 49 producentów Roślin Rabatowych i Doniczkowych z dumą zaprezentuje swoje ostatnie innowacje, kreatywne koncepcje oraz niesamowicie bogaty asortyment. Od informacji z zakresu technologii upraw po inspirujące pomysły dotyczące sprzedaży detalicznej, a także od przełomowych odkryć w dziedzinie uszlachetniania po najnowsze trendy. Każdy profesjonalista i miłośnik uprawy roślin z pewnością znajdzie powód, aby wziąć udział we FlowerTrials. Wszyscy tam będą – nie przegap tego!

Gdzie: Dni otwarte w 30 lokalizacjach w 3 centrach uprawy roślin ozdobnych: Westland i Aalsmeer w Holandii oraz Rheinland Westfalen w Niemczech

Co: Rośliny rabatowe, rośliny w pojemnikach, rośliny doniczkowe do uprawy wewnątrz i na zewnątrz, informacje o uprawach, koncepcje sprzedaży detalicznej i inspirujące trendy

Kto: Zapraszamy wszystkich profesjonalistów w dziedzinie ogrodnictwa ozdobnego i handlu detalicznego

Kiedy: 9-12 czerwca 2015 r. Wtorek, środa i piątek, w godz. 08.00-17.00, NOWOŚĆ czwartek 08.00-21.00

Ciesz, dowiedzieć się więcej? Odwiedź nową, interaktywną stronę pod adresem www.flowertrials.com, aby uzyskać informacje, zarejestrować się, znaleźć wskazówki dojazdu oraz ciekawe pomysły i porady.

 Zarejestruj się tutaj

www.flowertrials.com

REKLAMA

– właściciele mają do dyspozycji blok foliowy (sześć dziewięciometrowych naw o długości 36 m) i 11 tuneli foliowych. *Zachodzę w głowę, jak to jest, ale z każdym postawionym obiektem wydaje się, że na tym koniec, a za chwilę znowu zaczyna brakować miejsca i pojawia się myśl o kolejnych inwestycjach* – przyznaje ze śmiechem ogrodnik. Dwie nawy w bloku, których się nie ogrzewa (dba się jedynie o to, aby temperatura nie spadła poniżej 0°C), w styczniu i lutym oddzielone są od pozostałych folią bąbelkową. *W takiej „zimnej” uprawie najlepiej sprawdzają się bratki, niezapominajki i stokrotki. Rośliny mają zwarty pokrój i ładnie wykształconą masę wegetatywną* – ocenia pan Dariusz. Blok foliowy wyposażony jest w górną kurtynę cieniująco-termoizolacyjną oraz jedną boczną (po planowanym połączeniu wszystkich naw będzie zamontowana także druga). Szczyty są wykonane z poliwęglanu. *Jest to materiał droższy niż folia, ale w naszym wietrznym rejonie jest dla mnie pewniejszym rozwiązaniem* – twierdzi producent. Wysokość

tego obiektu wynosi 6,8–7,2 m (różnica ta zapewnia swobodny spływ wody w rynnach).

Rośliny są uprawiane na zagonach wyposażonych tylko czarną agrotkaniną. Nie wielka część jest zawieszana w doniczkach na rurach. *Produkcja na stołach jest zapewne dogodniejsza, ale na razie wolę inwestować w zwiększanie powierzchni uprawowej* – informuje D. Kwiecień. Podlega się je ręcznie węzem zakończonym sitkiem. Zamontowane w dwóch nawach ramiona nawadniające sprawdziły się bowiem tylko przy podlewaniu młodych okazów: gdy już wytworzą one większą masę wegetatywną, woda nie dociera do podłoża i korzeni. Rośliny uprawia się głównie z sadzonek (95%) kupowanych w większości w firmie Syngenta/FloriPro Services®, choć podejmowane są próby uprawy odmian oferowanych przez przedsiębiorstwa Florensis oraz Volmary. Wysiewa się jedynie aksamitkę rozpierzchłą (*T. x patula*).

Sadzenie do doniczek znacznie usprawniła doniczkarka Mayer TM 1610

nabyta za pośrednictwem firmy Venta. *W ciągu godziny możliwe jest napełnienie podłożem do 3 tys. pojemników* – informuje D. Kwiecień. Maszyna ta jest dodatkowo wyposażona w ramie, na którym mogą być ustawiane pojemniki, oraz w pneumatyczne urządzenie ułatwiające oddzielanie podawanych doniczek. W większości są one zamawiane w niewielkiej firmie ze Śląska, część kupuje się w firmie MZ Forma. Przeważnie wykorzystuje się te o średnicy 8,5 cm (uprawia się w nich większość gatunków rabatowych), ale także o średnicy 10 cm (stokrotki, petunie z grupy Surfinia, cynie, pelargonie bluszczolistne), 12-centymetrowe (pelargonie rabatowe), 14-centymetrowe (dalie, pacioreczniki) oraz wiszące doniczki o średnicy 21 lub 23 cm. Jako podłoża używa się substratu torfowego firmy Klamann (jak podkreśla D. Kwiecień – *tylko i wyłącznie*), który kupuje się w workach 70-litrowych. Woda do podlewania pompowana jest z dwóch studni głębinowych. Nie ma ona optymalnego składu do ▷



OT. D. KWIECIEŃ

Przykładowe nasadzenia miejskie
zrealizowane przez firmę Diant-Pol



OT. D. KWIECIEŃ

◁ produkcji roślin (zawiera zbyt dużo wapnia), ale ogrodnicy regulują jej pH za pomocą kwasu azotowego oraz nawozu Universol® Hard Water pH-Control. Żywienie roślin oparte jest głównie na preparatach rozpuszczalnych Peters Professional i Universol®, jedynie okazom posadzonym do wiszących doniczek i tym, które są przeznaczone do obsadzenia konstrukcji, dostarcza się nawozu o przedłużonym działaniu – Osmocote® Exact Standard High K (5–6-miesięczny). Roztwór nawozów dawkowany jest przez dozownik Dosatron.

Miasta – dobry, ale trudny klient

Najważniejszymi dla A. D. Kwietniów klientami są zakłady zieleni, które mają podpisane długoterminowe umowy np. z miastami na obsadzenie i pielęgnację miejsc użyteczności publicznej, rabat miejskich itp. Drugim kanałem zbytu roślin są dla tego gospodarstwa giełdy w Krakowie i Tychach oraz mniejsza – w Tarnowie, gdzie ogrodnicy mają wynajęte miejsca. Trzecim typem odbiorcy są miasta, które ogłaszają przetargi na obsadzanie kwietników. *To nasz najtrudniejszy klient, bo w wypadku tego kontrahenta najważniejsza jest cena* – przyznaje pan Dariusz. Innym utrudnieniem kooperacji z miastami jest brak elastyczności odnośnie do doboru roślin. Jak stwierdza ogrodnik, dla niektórych mogłaby istnieć tylko „bezobsługowa” i dobrze się prezentująca nawet przy nieodpowiedniej pielęgnacji begonia stale kwitnąca (w firmie Diant-Pol Polska

oferowane są odmiany z grup Ascot i Ambassador), gdyby tylko wyhodowano odmiany w większym doborze barw i odcieni liści. *Wprowadzenie do miast naprawdę wartościowej odmiany ‘Calliope® Dark Red’ pelargonii zajęło nam trzy lata, teraz jest ogromny popyt na tę roślinę* – mówi producent. Właściciele cieszy, gdy zdarzają się wykształceni i nie myślący stereotypowo decydenci. *Coraz więcej zamówień mamy m.in. na wyżlin większy czy tytoń oskrzydłony (np. z Katowic). Zdarzają się bardziej wymagające zlecenia, np. do ogrodu przy pałacu Branickich w Białymstoku dostarczaliśmy słoneczniki i szarłaty, a do parku w Żelazowej Woli – firletkę, ale to nieliczne, ciekawsze zamówienia* – informuje D. Kwiecień. Pozytywną zmianą u tych klientów jest także wcześniejsze ogłaszanie przetargów (w listopadzie-grudniu roku poprzedzającego zamówienie), dzięki czemu można łatwiej zaplanować produkcję. Zasięg działalności firmy Diant-Pol Polska jest obecnie ogólnokrajowy. Rośliny z tego gospodarstwa zdołają m.in. Drawsko Pomorskie, Wrocław, Katowice, Tarnów, Mrągowo, Grajewo, Zamość, Sanok, Lubliniec. Kwiatami obsadza się nie tylko rabaty wzdłuż ulic, pojemniki na placach czy parki, lecz dostarcza się je także na specjalnych konstrukcjach przestrzennych – takie dekoracje zdołały np. Wadowice, Mszanę Dolną, Mielec, Wodzisław Śląski, Dęblin czy Busko-Zdrój. *Jesteśmy dystrybutorem i ogrodnikiem firmy Terra, dla której wykonujemy usługi obsadzania wież kwiatowych czy np. pojemników Jiflor,*

zawieszanych na słupach lub latarniach – informował D. Kwiecień.

Nie tylko dla siebie

Anna i Dariusz Kwietniowie planują utrzymanie obranego kierunku działalności, czyli realizowanie większych, jednorodnych zamówień, ale nie tylko publicznych. *Chcielibyśmy zwiększyć sprzedaż roślin poprzez centra czy grupy handlowe* – stwierdza pan Dariusz. Właściciel firmy z Prandocina-Wysiołka sam stworzył stronę internetową, która – jego zdaniem – bardzo pomaga w tej działalności. Planowany jest dalszy rozwój gospodarstwa, m.in. zwiększenie powierzchni pod osłonami.

Warto dodać, że firma Diant-Pol Polska została w ubiegłym roku podwójnym laureatem Ogólnopolskiego Plebiscytu Gospodarczego „Wiktoria” – Znak Jakości Przedsiębiorców (w kategoriach „rolnictwo” i „internauci”). Trzeba też podkreślić zaangażowanie właścicieli firmy w działalność społeczną i charytatywną. Niejednokrotnie udostępniali fundacjom czy szkołom rośliny, które były licytowane, a zebrane pieniądze przeznaczano na szczytny cel. Pomagają też finansowo. Od trzech lat Państwo Kwietniowie finansują zawody w piłce halowej drużyn dziecięcych (Diant-Pol Cup). Młodzi ogrodnicy z wielkim zaangażowaniem podchodzą do swojej działalności, która przecież nie jest łatwym kawałkiem chleba. Ale przemyślane pomysły, wiara w osiągnięcie celu i konsekwencja pomagają im w przebicciu się na rynku i w efektywne na nim funkcjonowanie. □